

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 grudnia 2023 r.,

sprawy **J.J. i D. J.**,

skazanych z art. 148 § 1 k.k., a także art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. oraz art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, z powodu kasacji wniesionej przez obrońców ww. skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 10 lutego 2023 r., sygn. akt II AKa 383/21,

utrzymującego w części dotyczącej ww. w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 21 maja 2019 r., sygn. akt V K 194/17,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanego J.J. – adw. J.L. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych i zero groszy), w tym 23% VAT, tytułem opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu skazanej D.J. – adw. K.K. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych i zero groszy), w tym 23% VAT, tytułem opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;
4. zwolnić skazanych J.J. i D.J. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.

(P.B.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 21 maja 2019 r., sygn. akt V K 194/17:

1. uznał m.in. J.J. za winnego tego, że w dniu 8 marca 2006 r. w K. w mieszkaniu przy ulicy [...], realizując przyjęte zlecenie zabójstwa J.D., a przekazane w imieniu M.G. przez D.J., działając wspólnie i w porozumieniu z drugim z oskarżonych, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J.D., używając przemocy zadali J.D. ciosy narzędziami ostrokrawędzistym i tępokrawędzistym, powodując obrażenia ciała w postaci dziewięciu ran w powłokach głowy o charakterze ran rąbanych i tłuczonych, sińców powiek obu oczu, silnego pogruchotania kości sklepienia czaszki po stronie lewej oraz podstawy czaszki, a także szczęki i kości podniebiennej, rozerwania opony twardej z uszkodzeniami tkanki mózgowej w obrębie lewej półkuli, stłuczenia mózgu, krwotoku podpajęczynówkowego na całym sklepieniu mózgu i ogniska zachłyśnięć krwią w płucach, a które to obrażenia czaszkowo-mózgowe spowodowały zgon wyżej powołanego, tj. popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 23 kwietnia 2009 r. do dnia 22 marca 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które przy zastosowaniu art. 60 § 4 i § 6 pkt 2 k.k. skazał go na karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1), zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania (pkt 5);
2. uznał D.J. za winną tego, że:
 1. w okresie od stycznia 2006 r. do marca 2006 r. w U. i innych miastach, działając wspólnie i w porozumieniu z M.G., chcąc aby inne ustalone osoby dokonały na zlecenie M.G. zabójstwa J.D., nakłaniała je do tego, a nadto przekazała środki pieniężne stanowiące wynagrodzenie dla wykonawców zlecenia, a w tym na zakup broni palnej, udzielała informacji co do miejsca aktualnego pobytu J.D. oraz utrzymywała kontakty z wykonawcami zlecenia, w wyniku czego w dniu 8 marca 2006 r. w K. w mieszkaniu przy ulicy [...] dokonano

- zabójstwa J.D., tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 23 kwietnia 2009 r. do dnia 22 marca 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., za które skazał ją na karę 8 lat pozbawienia wolności (pkt 2),
2. w miesiącu sierpniu 2004 r. w M. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzieliła M.G. środek odurzający w postaci amfetaminy w ilości 97,6 gramów netto w ten sposób, że za kwotę nie mniejszą niż 2.500 zł sprzedała M.G. wyżej powołany środek odurzający w postaci amfetaminy, który to środek odurzający M.G. kolejno zamierzała podrzucić J.D. i który to środek odurzający został w dniu 14 sierpnia 2004 r. zabezpieczony podczas przeszukania mieszkania J.D. w K., tj. popełnienia przestępstwa z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, za które skazał ją na karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 3);
3. na mocy art. 85 k.k. oraz art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie od dnia 23 kwietnia 2009 r. do dnia 22 marca 2011 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej D.J. karę łączną w wymiarze 9 lat pozbawienia wolności (pkt 4), zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania (pkt 6);
4. rozstrzygnął w przedmiocie dowodów rzeczowych (pkt 7 i 8);
5. orzekł w przedmiocie kosztów procesu (pkt 9 i 10).
- Powyższy wyrok zaskarżyli m.in. obrońcy obojga wymienionych oskarżonych. Obrońca J.J. podniósł zarzuty:
1. obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:
2. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego J.J. co do jego udziału w zarzucanym mu czynie i nieprzyznanie części waloru wiarygodności, podczas gdy wyjaśnienia te były spójne, konsekwentne i poparte pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym;
3. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., poprzez niewystarczające wskazanie, na podstawie jakich okoliczności sąd odmówił dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego J.J. oraz niewskazanie żadnych

konkretnych obciążających go dowodów, oprócz stwierdzeń ogólnego rodzaju i pomówień H.K.

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść orzeczenia, a przejawiających się w przyjęciu, że oskarżony podejmował jakiekolwiek przestępcze działania wspólnie i w porozumieniu z osobą wskazaną w zarzutach, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takich ustaleń.

W konsekwencji tak podniesionych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego J.J. od przypisanego mu w zaskarżonym wyroku czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Z kolei obrońca D.J. zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż oskarżona dopuściła się zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów, co miało wpływ na treść wyroku, a w szczególności:
 2. M.G. dopiero w lutym 2006 r. zwróciła się do D.J. z prośbą o pomoc w zabiciu J.D.,
 3. D.J. wysłała M.G. SMS-a o treści „k.....”,
 4. D.J. знаła H.K. na tyle dobrze by zlecić mu zabójstwo,
 5. D.J. w dniu 9 marca 2006 r. zadzwoniła z telefonu stacjonarnego do M.G. informując ją, iż J.D. nie żyje,
 6. oskarżona za pośrednictwem K.G. chciała wpłynąć na treść zeznań M.G.,
 7. D.J. знаła personalia zabójcy, którym miał być H.K., D.J. sprzedała M.G. narkotyki celem podrzucenia ich J.D.;
8. naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie przepisów art. 4 k.p.k. (nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, oparcie stanu faktycznego wyłącznie na dowodach obciążających tj. niekonsekwentnych i sprzecznych pomówieniach J. J., M.G., D.K., K.G.), art. 5 § 2 k.p.k. (rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej w szczególności poprzez przyjęcie, iż czynnie przyczyniła się do zabójstwa J.D., była autorem SMS-a „k.....”,

sprzedana M.G. substancja koloru białego była amfetaminą), art. 7 k.p.k. (dokonanie dowolnej oceny dowodów sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania poprzez przyjęcie iż: M.G. w pierwszej kolejności zwróciła się o załatwienie broni lub osoby gotowej dokonać zabójstwa do ledwo jej znanych osób, a dopiero później do przyjaciółki D.J., H.K. znał nazwisko D.J., sprawcy w wyniku kontroli drogowej wyrzucili broń, D.J. za pośrednictwem K.G. dążyła do kontaktu z J.J., D.J. za pośrednictwem osoby trzeciej w okresie, gdy zarówno ona jak i M.G. były aresztowane, za pośrednictwem K.G. poinformowała, iż zabójcą J.D. jest H.K., podczas gdy nie uczyniła tego gdy przebywała na wolności, M.G. przesypała narkotyki do dwóch woreczków) – co niewątpliwie miało istotny wpływ na treść wyroku;

9. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonej z art. 59 § 1 u.p.n.

W efekcie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od obu stawianych jej zarzutów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu sprawy wskutek uchylenia wcześniejszego wyroku przez Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 10 lutego 2023 r., sygn. akt II AKa 383/21, w części dotyczącej J.J. i D.J. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, rozstrzygając jednocześnie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy skazanych J.J. i D.J., którzy zaskarżyli go kasacją w całości. Obrońca skazanego J.J. sformułował zarzuty rażącej obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku na selektywnie wybranym materiale, przy pominięciu jego pozostałej części oraz jego nierzetelnej ocenie, jak również odmówieniu waloru wiarygodności, bez należytego i przekonującego uzasadnienia innym dowodom nasuwającym wątpliwości w zakresie

popęłnienia przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa, w szczególności poprzez nierozważenie:

1. mechanizmu zgonu pokrzywdzonego w kontekście indywidualizacji odpowiedzialności karnej oskarżonych szczegółowo opisanej w treści apelacji,
2. czynników przedmiotowych jak rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie, dość i intensywność zadanych ciosów, charakter spowodowanych obrażeń ciała oraz o charakterze podmiotowym jak stosunek do pokrzywdzonego, osobowość sprawcy, zachowanie się po popełnieniu czynu przy analizie zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach i przyjęciu, że oskarżony działał z zarzutem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego;
3. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., przez nieprzeprowadzenie przez sąd *ad quem* uzupełniającego dowodu z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej w sytuacji, gdy opinia wydana przez biegłych A.C. i R.K. jest niepełna w zakresie w jakim nie wskazuje konkretnie które uderzenia były śmiertelne, a nadto biegły nie był na miejscu zdarzenia i nie mógł zapoznać się z nim, nadto brak w opinii rzetelnego porównania obrażeń ciała denata do domniemanego narzędzia zbrodni;
4. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 5 § 2 k.p.k. w zw. 410 k.p.k. zarzucającego wydanie wyroku naruszającego zasadę obiektywizmu, gdzie wszelkie wątpliwości interpretowane były na niekorzyść oskarżonego, w szczególności przyjęto domniemany a nie udowodniony zamiar bezpośredni popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k.

Formułując końcowe wnioski wystąpił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części.

Natomiast obrońca skazanej D. J. podniósł w kasacji zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich argumentów podniesionych w apelacji

oraz dokonanie analizy podniesionych w apelacji okoliczności w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego lub bez należytego oparcia w materiale dowodowym sprawy, tym samym niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej (co z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu kasacji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku), a także niewyjaśnienie dlaczego podnoszone przez obrońcę argumenty i okoliczności nie zasługiwały na uwzględnienie. Jednocześnie zwrócił się o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części, a także wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

Prokurator w pisemnych odpowiedziach na kasacje wniósł o ich oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co umożliwiało ich rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k. (art. 519 k.p.k.), a wniesiona może być wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Oznacza to, że opierając ten nadzwyczajny środek zaskarżenia na uchybieniu innym niż bezwzględna przyczyna odwoławcza, skarżący zobowiązany jest nie tylko przywołać naruszone przez organ *ad quem* przepisy prawa materialnego lub procesowego i wykazać na czym to naruszenie polegało, lecz także umotywić dlaczego miało ono charakter rażący oraz z jakich względów w istotny sposób wpłynęło na treść orzeczenia. „Rażące” naruszenie to takie, które ma charakter wyraźny, niewątpliwy, dający się łatwo stwierdzić, jak również, gdy jego ciężar gatunkowy ma charakter poważny. O „istotnym” zaś wpływie uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia można mówić jedynie wtedy, gdy możliwe jest

wykazanie, że kwestionowane rozstrzygnięcie byłoby w istotny sposób odmienne od tego, które w sprawie zapadło (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 23 marca 2023 r., V KK 41/23, LEX nr 3516484 i przywołane tam judykaty). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że z tego rodzaju sytuacją możemy mieć do czynienia wówczas, gdy zarzuty sformułowane w środku odwoławczym zostaną w ogóle pominięte przez sąd *ad quem* (art. 433 § 2 k.p.k.), bądź w sytuacji, w której wprawdzie staną się przedmiotem rozważań sądu odwoławczego, lecz w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). Zachowanie owej rzetelności badać jednak należy przez pryzmat argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a nie subiektywnego odczucia niezadowolenia z treści tego orzeczenia. W praktyce nienależyta kontrola odwoławcza może zostać uznana za inne rażące naruszenie prawa o istotnym wpływie na treść orzeczenia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. wówczas, gdy będzie ona jedynie iluzoryczna, ogólnikowa, schematyczna i nie ustosunkowująca się *in concreto* do istoty zarzutów (zob. postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2020 r., IV KK 121/20, LEX nr 3224992). Na autorze kasacji spoczywa obowiązek wskazania konkretnych zarzutów apelacyjnych, z którymi wiąże naruszenie standardu rzetelnej kontroli odwoławczej oraz uzasadnienia swego stanowiska w odniesieniu do argumentacji (lub jej braku) sądu *ad quem*. Postępowanie kasacyjne służy bowiem eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym.

Poczynienie powyższych uwag natury ogólnej było nieodzowne, albowiem wszystkie zarzuty podnoszone przez skarżących (poza jednym zarzutem w kasacji obrońcy skazanego J. J.) dotyczą naruszenia standardu rzetelnej kontroli instancyjnej. Są one jednak wyrazem niezadowolenia z zapadłego rozstrzygnięcia i stanowią próbę wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu *a quo*. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia prowadzi bowiem do wniosku, że sąd odwoławczy odniósł się w sposób merytoryczny do zarzutów podniesionych w apelacji, a swe wywody zaprezentował w sposób przejrzysty, odrębnie co do każdego z ówczesnych oskarżonych. I tak, rozważania co do wskazywanych w apelacji obrońcy D. J. naruszeń art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. znajdują

się w rubryce 3.1. (s. 25-43), a błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa materialnego w rubryce 3.2. (s. 44-45). Natomiast powody oddalenia apelacji obrońcy J. J. co do obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. zostały wyłożone w rubryce 3.3. (s. 45-51), natomiast błędu w ustaleniach faktycznych w rubryce 3.4. (s. 51-52). Nie budzi wątpliwości, że zaskarżony wyrok oparty został na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym uzupełnionego na etapie postępowania odwoławczego, zaś same dowody ocenione zostały łącznie, we wzajemnej korelacji ze sobą.

Odnosząc się szczegółowo do kasacji obrońcy skazanego J. J. godzi się zauważyć, że sąd odwoławczy klarownie wyłożył powody uznania J. J. za współsprawcę zabójstwa J. D. . Wskazał, że to obiektywne dowody w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia (szkic miejsca zbrodni ze wskazanym miejscem spoczywania zwłok), opinii biegłych z zakresu medycyny, oceny śladów krwi (ilość uderzeń pokrzywdzonego, ich umiejscowienie, rodzaj itp.), badań DNA (ślady materiału genetycznego skazanego na niedopałku papierosa zabezpieczonego w mieszkaniu pokrzywdzonego) oraz biegłego B.J. – powołanego na etapie postępowania odwoławczego z zakresu telekomunikacyjnych systemów łączności (dane bilingowe) wskazywały, że jedyny logiczny przebieg zdarzenia to taki jaki został ustalony przez sąd pierwszej instancji. Słusznie zauważył przy tym, że korelują z nimi również w części wyjaśnienia M. G. . To właśnie wskazane dowody w ich wzajemnym powiązaniu, a nie pomówienia H. K. , skutkowały odmową przyznania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom J. J. w zakresie w jakim kwestionował on swój udział w zabójstwie J. D. . Wprawdzie sąd *ad quem* przyznał, że nie było możliwości kategorycznego wskazania użytego narzędzia zbrodni, czy też konkretnych czynności podejmowanych przez J. J. , to jednak z materiału dowodowego wynika, że wiedział on w jakim celu przyszedł do mieszkania pokrzywdzonego i był współsprawcą zabójstwa J. D. . Zarzucając sądowi odwoławczemu zaniechanie indywidualizacji odpowiedzialności skarżący w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne wskazujące na działanie skazanego wspólnie i w porozumieniu z H. K. , co w świetle przywołanego na wstępie brzmienia art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. jest niedopuszczalne. Sąd kasacyjny nie jest władny kontrolować treści ustaleń faktycznych, które zostały w sprawie

uprzednio dokonane, ani przeprowadzać ponownej oceny dowodów i na jej podstawie oceniać prawidłowości ustaleń faktycznych (zob. m.in. wyrok SN z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997/1–2, poz. 11). Zresztą wbrew twierdzeniom kasatora kwestia indywidualizacji odpowiedzialności nie została „szczegółowo opisana w treści apelacji”. Obrońca J. J. ograniczył się bowiem do podkreślenia braku dowodów wskazujących na działanie w ramach współsprawstwa, które to okoliczności jak wskazano były przedmiotem uwagi sądu *ad quem*. Niezależnie od powyższego zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że do przyjęcia konstrukcji z art. 18 § 1 k.k. porozumienie może być dorozumiane i nie wymaga żadnej szczególnej formy (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 10 lutego 2023 r., I KK 472/22, LEX nr 3514756; postanowienie SN z dnia 3 stycznia 2019 r., III KK 217/18, LEX nr 2602147; postanowienie SN z dnia 13 marca 2019 r., II KK 217/18, LEX nr 2633631). Również eksponowana w zarzucie zawartym w tiret pierwszy i tiret trzeci kwestia zamiaru sprawcy należy do sfery faktów, której jak wskazano w kasacji kwestionować nie wolno. Zresztą w apelacji nie podnoszono zarzutu dotyczącego samego zamiaru, kwestionując ogólnie ocenę dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne co do sprawstwa J. J. . Niemniej jednak przypomnieć należy, że sądy obu instancji doszły do przekonania, że J. J. i H. K. działali w ramach przyjętego zlecenia zabójstwa J. D. , którego do tego obserwowali. Powyższe okoliczności w połączeniu z ilością i umiejscowieniem ciosów, a następnie opuszczenie lokalu i zamknięcie drzwi na zamek niewątpliwie świadczą o postaci zamiaru. Co się zaś tyczy zarzutu opisanego w tiret drugi kasacji skazanego J. J. , to jak słusznie zauważył prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację sąd ustalił, że skazany działał wspólnie i w porozumieniu z H. K. , a zatem nie miało znaczenia, który z ciosów i zadany jakim narzędziem spowodował śmierć J. D. i kto go zadał.

Przechodząc do omówienia zarzutu podniesionego w kasacji obrońcy skazanej D. J. podkreślić należy, że analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż – wbrew twierdzeniom skarżącego – sąd *ad quem* nie tylko rozważył wszystkie argumenty podniesione w apelacji, lecz także uczynił to w sposób

rzetelny. Jak słusznie dostrzegł prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, dotyczy to w szczególności kwestii tego, że:

1. nielogicznym jest, aby M. G. w pierwszej kolejności szukała zabójców wśród znajomych z lokalu [123] i nagabywała w tej sprawie ledwo poznanego K. B. , a dopiero później zwróciła się do swojej przyjaciółki – s. 27-28 i 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
2. D. J. słabo знаła H. K. , co nie pozwalało na zlecenie mu zabójstwa – s. 32-33 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
3. M. G. nie pokazywała SMS-a od D. J. o treści „k.....”, a jedynie o nim mówiła innym osobom – s. 31-32 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
4. to J. D. inicjował zarówno spotkania z D. J. , jak i kontakty telefoniczne – s. 31 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
5. J. D. mówiąc o „g.” nie mógł mieć na myśli mieszkańców T. G. – s. 34 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
6. D. J. miała wykonać połączenie z telefonu stacjonarnego, aby powiadomić M. G. o wykonaniu zlecenia zabójstwa – s. 36 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
7. nie wyjaśniono kwestii, w jaki sposób D. J. miałyby wpłynąć na wyjaśnienia M. G. – s. 36-37 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
8. K. G. starała się rozmawiać z H. K. na spacerze codziennie – s. 37 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
9. kontaktując się z H. K. podczas spacerów w Areszcie Śledczym w K., K. G. narażała się na odpowiedzialność dyscyplinarną – s. 37 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
10. to nie J. J. z H. K. widziała B. M. niedługo przed dokonaniem zabójstwa – s. 38-39 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
11. nie ustalono w jaki sposób sprawcy, w sposób niezauważony przez J. D. , wnieśli do mieszkania narzędzie zbrodni – s. 39 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;
12. nie wyjaśniono, czy narkotyki nabyto w jednym, czy w dwóch woreczkach – s. 30 uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Skarżący forsuje własną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym depozycji M. G. , D. J. , K. G. czy K. B. M. , a w konsekwencji alternatywną wersję zdarzeń, co nie może doprowadzić do wzruszenia prawomocnego wyroku w trybie kasacyjnym. Sądy obu instancji dokonywały oceny dowodów w ich wzajemnym powiązaniu, która doprowadziła do wniosków, że D. J. zarówno udzieliła środka odurzającego w postaci amfetaminy M. G. w celu podrzucenia J. D. , jak i na prośbę ww. podżęgała do jego zabójstwa. Stanowisko to zostało należycie umotywowane i skontrolowane w trybie instancyjnym.

Reasumując, sąd *ad quem* nie dopuścił się uchybień podniesionych w kasacjach obrońców skazanych J. J. i D. J. , a przeprowadzona kontrola odwoławcza spełniała kryteria wskazane w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Mając powyższe na względzie, nie dopatrując się uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy oddalił rzeczzone kasacje jako oczywiście bezzasadne. Tym samym rozpoznawanie wniosku obrońcy skazanej D. J. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku okazało się bezprzedmiotowe.

W związku z tym, że kasacje w imieniu skazanych J. J. i D. J. zostały sporządzone i wniesione przez obrońców z urzędu, Sąd Najwyższy, z tytułu dokonania tych czynności, zasądził na rzecz adw. J.L. i adw. K.K-K. opłaty w kwocie po 738 zł, w tym 23% VAT. Rozstrzygnięcia w tym przedmiocie wydano na podstawie § 2, § 3, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 2631).

Jednocześnie z uwagi na sytuację materialną i osobistą obojga skazanych, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy zwolnił ich od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[J.J.]

